

Sygn. akt: I C 25/21

WYROK CZĘŚCIOWO ZAOCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa H. W. i Z. W.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

oraz B. J. (1) i K. J.

o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo w zakresie żądań głównych, opartych na zarzucie nieważności:

a) o zapłatę,

b) o ustalenie

a także w zakresie pierwszego z żądań ewentualnych:

c) o ustalenie nieważności poszczególnych postanowień umowy i regulaminu,

II. uwzględnia pozostałe żądania ewentualne w ten sposób, że:

a) stwierdza bezskuteczność wobec powodów: § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 21.05.2008 r. oraz § 2 pkt 18, § 3 ust. 2, § 5 ust. 15 pkt 2 i 4 oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.,

b) zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów: H. W. i Z. W. kwotę 100.427,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,

III. uznaje, że wyrok zaoczny wobec pozwanych: B. J. (1) i K. J. w części dotyczącej punktów: I lit. b, c oraz II lit. a,

IV. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów: H. W. i Z. W. kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

UZASADNIENIE

Powodowie: H. W. i Z. W. zażądali 4.02.2021 r. wobec pozwanego Banku (...) S. A. w W. (popołniając w firmie pozwanego oczywistą omyłkę pisarską polegającą na użyciu pojedynczego „n”):

- 1) stwierdzenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 21.05.2008 r.,
- 2) zasądzenia solidarnie na ich rzecz kwoty 166.109,54 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ósmego dnia po dniu doręczenia pozwanemu pozwu,

ewentualnie:

- 3) stwierdzenia nieważności lub bezskuteczności postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dn. 21.05.2008 r. oraz § 2 pkt. 18, § 3 ust. 2, § 5 ust. 15 pkt. 2 i 4, § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach obsługi bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.,
- 4) zasądzenia solidarnie na ich rzecz kwoty 100.427,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ósmego dnia po dniu doręczenia pozwanemu pozwu – tytułem nadpłaty między sumą należnych a uiszczonych przez powodów rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od 3.07.2008 r. do 3.07.2020 r.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, przecząc, by umowa była nieważna bądź jej postanowienia miały charakter niedozwolony, a nadto aby była sprzeczna z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego. Pozwany wskazał, że postanowienia umowne były zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszały interesu powodów w jakimkolwiek stopniu, zaś ich treść była wynikiem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami. Same zaś kursy stosowane przez bank były kursami rynkowymi ustalonymi według obiektywnych kryteriów. Na etapie przedkontraktowym powodów uprzedzono o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem zobowiązania we franku szwajcarskim.

Zakwestionował interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieistnienia umowy.

W ocenie pozwanego, w przypadku uznania zakwestionowanych postanowień za abuzywne, umowa może dalej obowiązywać, z zastosowaniem przepisów powszechnie obowiązującego prawa oraz ustalonych zwyczajów. Żądanie powodów to nadużycie prawa podmiotowego, sprzeczne z art. 5 k.c. i nie zasługuje na ochronę.

Na podstawie art. 195 § 2 k.p.c. Sąd wezwał do udziału w sprawie w części dotyczącej żądań ustalenia w charakterze pozwanych B. J. (1) i K. J. wobec tego, że umowa zawarta była z ich udziałem (protokół z rozprawy z 15.07.2021 r. k. 347v). D. nie zajęli stanowiska w sprawie.

Ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

Powodowie H. W. i Z. W. oraz B. J. (1) i K. J. podpisali z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr KH/ (...) z dnia 21.05.2008 r. (umowa k. 24-30). Powodowie podpisali umowę jako konsumenci. Potwierdzili otrzymanie regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy i zapoznała się z nim akceptując postanowienia w nim zawarte (§ 1.1 umowy). Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w kwocie polskiej (180.000 zł), wypłacaną jednorazowo, zaś jako walutę kredytu wskazali walutę szwajcarską ((...)) z okresem spłaty 336 miesięcy (wniosek kredytowy k. 152-155).

W § 2.2. umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy, z zastrzeżeniem, że zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo - odsetkowej. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę

stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy, zaś zmiana oprocentowania miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6). Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (§ 7.1.). Spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącenie przez Bank należnych mu kwot z rachunku bankowego kredytobiorcy, w 336 ratach miesięcznych, zawierających malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej w tym dwóch rat obejmujących odsetki w okresie karencji (§ 7). Kredytobiorca mógł dokonać wcześniejszej spłaty kredytu, poprzez złożenie pisemnej dyspozycji spłaty, wskazując jednocześnie, czy spłata skróci okres spłaty kredytu z zachowaniem miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych czy też zmniejszy wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych z zachowaniem okresu spłaty kredytu. Wcześniejsza spłata kredytu nie mogła być dokonana w okresie, w którym kredyt uruchamiany w transzach nie został wypłacony w całości oraz w okresie karencji w spłacie kapitału kredytu (§ 8).

Zgodnie z Regulaminem Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Usług (...) w Banku (...) S.A. (k. 31-40) w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych (§ 9).

Regulamin przewidywał możliwość (z zastrzeżeniem warunków opisanych w regulaminie) przewalutowania kredytu z zastosowaniem kursu kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą lub sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej z Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN (§11). Na wniosek kredytobiorcy możliwym także było podwyższenie kwoty kredytu, za pobraniem prowizji ustalonej od kwoty podwyższenia, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia sporządzenia aneksu (§ 12). Kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w Tabeli Kursów Walut Obcych był stosowany także dla odnawiania zabezpieczeń kredytu, w wysokości obowiązującej w dniu odnawiania zabezpieczeń (§ 13 ust. 4).

W umowie ani regulaminie nie zdefiniowano Tabeli Kursów, jak też nie wskazano sposobu ustalania kursów służących do określania zobowiązań stron umowy.

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami ustanowiono m. in. hipotekę kaucyjną do sumy 306.000 zł na nieruchomości wpisanej do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...)V Wydział Ksiąg Wieczystych (§ 9 umowy, wydruk treści KW k. 41-52).

Powodowie oświadczyli także, że zapoznali się z informacją dotyczącą ryzyka zmian kursów walutowych, zmian stóp procentowych oraz, że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w PLN, z której zrezygnowali (informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej k. 221).

W dniu 21.06.2019 r. strony zawarły umowę, na mocy której zwolniły z długu z tytułu udzielonego kredytu B. J. (1) oraz K. J.. Całość zobowiązania wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami została przejęta przez B. J. (1) i Z. J. (1). Dodano również w § 2 umowy zapis zgodnie z brzmieniem którego kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży w niej zawartych jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia tabeli. Wartość kursu kupna i sprzedaży z tabeli może odbiegać od kursu bazowego nie więcej niż 10 % (aneks do umowy k. 87-88, wniosek o zmianę warunków kredytu

k. 157-163 oraz k. 165-167, wniosek o dodatkową zmianę k. 164).

Wypłata kredytu nastąpiła w dniu 3.06.2008 r. w wysokości 80.000,01 zł co stanowiło wówczas równowartość kwoty 39.047,25 CHF oraz 20.06.2008 r. w kwocie 100.000,00 zł co stanowiło wówczas równowartość kwoty 49.304,80 CHF (zestawienie transakcji k. 291-326).

Splata kredytu następowała wyłącznie w walucie polskiej poprzez obciążenie rachunku bankowego powodów. W okresie od 3.07.2008 r. do 3.07.2020 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 166.109,54 zł. Przy założeniu, że wypłata kredytu i spłata następowały w złotych polskich bez indeksowania do franka szwajcarskiego, przy niezmienionych warunkach umowy (w tym dotyczących oprocentowania), w tożsamym okresie suma zobowiązań powodów wynosiłaby 65.681,82 zł.

Powodowie potrzebowali środków finansowych na zakup lokalu mieszkalnego. Nie mieli jednak zdolności kredytowej by zaciągnąć kredyt „typowo złotowy”. Nie mieli także zdolności kredytowej by zaciągnąć zaoferowany kredyt powiązany z walutą (...) samodzielnie. Stąd początkowo jako dodatkowi kredytobiorcy w umowie widnieli dopozwani B. J. (1) i K. J.. Umowa nie podlegała negocjacji. W dniu jej podpisania powodowie nie wiedzieli w jaki sposób będzie ustalany kurs waluty (...), na podstawie którego bank będzie przeliczać raty oraz kapitał. Nie zrozumieli był także dla nich mechanizm indeksacji zawarty w umowie. W prawdzie powód Z. W. prowadzi działalność gospodarczą, jednak zakupione w ramach kredytowania mieszkanie temu nie służyło. Również koszty jego utrzymania nie były wliczane w koszty działalności gospodarczej (zeznania powodów k. 362v-363v).

Rozważania prawne

Fakty ustalono na podstawie spójnego, wiarygodnego materiału dowodowego: dokumentów złożonych przez obie strony (wzajemnie niekwestionowanych) i zeznań powodów. Sąd pominął dowód z zeznań świadków J. C. i M. D. oraz opinii biegłego uznając, że nie będzie on przydatny do rozstrzygnięcia. Świadcowie pozwanego nie mieli do czynienia z powodami i z okolicznościami zawarcia umowy. Zeznawać mieliby na tezę nieprzydatną dla rozstrzygnięcia, bowiem w tej sprawie bez znaczenia są poboczne okoliczności związane z umowami tego typu. Jedynymi dowodami cennymi dla oceny ważności i skuteczności umowy są dokumenty zawarte w procedurze składania wniosku kredytowego i zawarcia umowy, a także zeznania powodów. Zarzuty pozwanego mogłyby być oparte tylko na zeznaniach takich świadków (pośredników kredytowych lub pracowników banku), którzy rozmawiali z powodami i mogliby przez to wnieść do sprawy coś, co w okolicznościach stosunku prawnego nie zostało objęte dokumentami. Podobnie jest z opinią biegłego. Tezy pozwanego zawarte w pkt. 6 wniosków dowodowych odpowiedzi na pozew oderwane są od przedstawionych niżej kryteriów oceny umowy. Skoro umowa została oceniona jako ważna, pozostała do rozstrzygnięcia tylko kwestia abuzywności jej postanowień, zaś z tym teza pozwanego nie ma nic wspólnego.

Omawiane tu żądania powodów są osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. W ocenie Sądu, powodowie mają interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa, ponieważ merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie ostatecznie zniweluje jakiegokolwiek wątpliwości co do treści umowy oraz pozwoli na usunięcie zabezpieczeń danych pozwanemu. Zakończy zatem niepewność, w której znaleźli się powodowie i nałoży na strony obowiązek respektowania zapadłego rozstrzygnięcia. Skutku takiego nie zapewniłaby sentencja wyroku zasądzającego należności pieniężne, ponieważ nie ma wystarczająco konkretnej ustawowej regulacji mocy wiążącej sentencji i uzasadnienia wyroku zasądzającego świadczenia pieniężne ani jednolitości orzecznictwa w tym przedmiocie.

Niemniej jednak, niezależnie od istnienia interesu prawnego, Sąd nie podzielił argumentacji ani roszczeń powodów opartych na zarzucie nieważności umowy.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej). Prawdopodobnie tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego

kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358¹ § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Przechodząc do zarzutów strony powodowej skierowanych ku nieważności umowy, należy uznać je za niezasadne z następujących przyczyn:

Z art. 353¹ k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, wbrew twierdzeniu strony powodowej nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

Postanowienia dotyczące kwoty i waluty kredytu (PLN) stawianego do dyspozycji powodów, jego celu oraz wysokości odsetek, prowizji, a także terminy, w jakich powodowie mieli dokonać spłaty, zostały sformułowane jednoznacznie i w sposób zgodny z przepisami art. 69 prawa bankowego.

W tym aspekcie trudno uznać, aby umowa stron w swoim głównym kształcie – pomijającym mechanizm indeksacji - naruszała wskazany przepis prawa bankowego lub wynikającą z art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, względnie w jakikolwiek sposób naruszała inne przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego. Innymi słowy, tylko mechanizm indeksacji określony w zakwestionowanych postanowieniach umownych narusza zasadę swobody umów i zasady współżycia społecznego. W odniesieniu do obu tych kategorii zasad trzeba wskazać, że rozpoznanie setek podobnych spraw oraz przesłuchanie w nich powodów na okoliczności towarzyszące zawarciu umowy pozwoliło Sądowi na wyrobienie sobie ogólnego poglądu, aktualnego również

w tej konkretnej sprawie, że konsumenci przystępujący do zawarcia umowy formularzowej kredytu indeksowanego do waluty obcej nie rozumieli wystarczająco mechanizmu indeksacji zastosowanego przez bank, postanowienia określające ten mechanizm nie były określone jednoznacznie dla nich jako osób, którym nie można przypisać pełnej świadomości ekonomicznej i prawnej, a obowiązek informacyjny banku - jako instytucji, którą kredytobiorcy obdarzali zaufaniem, ponieważ w historii polskiej bankowości nie zdarzyły się wcześniej na taką skalę podobne sytuacje jak te dotyczące kredytów frankowych - był niewystarczający. Przytaczany jest na odparcie takich ocen argument, że konsumenci zawierają również kredyty typowo walutowe, które wobec tego należałoby kwalifikować podobnie. Sytuacja jest tu jednak inna. Po pierwsze, kredyty walutowe (dewizowe) udzielane są osobom, które zarabiają w walucie obcej, stanowiącej przedmiot kredytu, więc dla nich taki kredyt nie jest de facto kredytem branym w walucie obcej. Po drugie, takich osób jest stosunkowo niewiele. Problem kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego dotyczy zaś ogółu społeczeństwa – całej rzeszy konsumentów od najniższego poziomu świadomości ekonomiczno-prawnej, której celem było nie obracanie walutą obcą, lecz zaspokojenie podstawowej potrzeby życiowej, jaką jest własne mieszkanie. Praktyka wskazuje, że większość nie miała wyboru pomiędzy kredytem typowo złotowym,

a indeksowanym, dlatego - kierowana potrzebą zakupu mieszkania – udawała się do banku po to, by uzyskać jedyny dostępny produkt, a banki – wykorzystując tę potrzebę – produkt ten masowo sprzedawały. Banki przekonują, że ryzyko obciążało obie strony, ponieważ frank szwajcarski mógł w kursie do złotego zarówno zmaleć, jak i wzrosnąć. Tak – ale po jednej stronie mamy wartość w postaci stabilności kapitałowej banku (osoby prawnej), a po drugiej stronie wartość w postaci stabilności finansowej rodziny, z wszystkimi tego poważnymi konsekwencjami społecznymi. Strony nie były równorzędnymi stronami nie tylko w rozumieniu poziomu świadomości ekonomiczno-prawnej, przewagi organizacyjnej, wpływu na treść zawieranej umowy, ale i stopnia zagrożenia związanego ze zmianą (w przypadku konsumentów wzrostem) kursu waluty. Reasumując, obowiązkiem banku było zaoferowanie produktu zrozumiałego dla konsumenta, nieobarczonego nadmiernym ryzykiem finansowym oraz należyte poinformowanie klienta zarówno o istocie produktu, jak i o stopniu niebezpieczeństwa. Obowiązek ten w każdym z tych aspektów nie został wykonany. Jest oczywiste, że kredytobiorcy nie tylko nie byli w stanie oszacować kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości (co da się jeszcze wytłumaczyć ideą indeksacji), ale przede wszystkim nie byli w stanie oszacować zagrożenia, jakie niesie indeksacja. W części dotyczącej mechanizmu indeksacji naruszało to zarówno zasadę swobody umów, jak i zasady współzycia społecznego – dobre praktyki handlowe i lojalność kontrahenta.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) z 3.10.2019 r.

w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹

§ 1 zd. drugie k.c.). Wg umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy pozwanego banku publikowane w niezdefiniowanej Tabeli. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w regulaminie. Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie, gdyż kredytobiorcy nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie kursów przyjętych do rozliczeń kredytu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu powyższymi klauzulami indeksacyjnymi. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała udzielenie kredytu. Wskazywana przez pozwanego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy kredytobiorców (k. 111 - odpowiedź na pozew) odnośnie do postanowień umowy kredytu nie powoduje ustalenia, że postanowienie umowne dotyczące klauzul indeksacyjnych było z kredytobiorcą indywidualnie uzgadniane.

Sąd pominął w tym zakresie dowód z zeznań świadków wnioskowanych

w odpowiedzi na pozew, ponieważ żaden z nich nie uczestniczył przy zawieraniu umowy między stronami, zatem nie miał wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych stronie powodowej informacji. Żaden z nich nie mógłby zatem potwierdzić, że powodów poinformowano, iż mogą negocjować każde postanowienie umowy i regulaminu. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powódki jako konsumenta.

Umowa nie wskazywała, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. Nie wskazywał również tego Regulamin kredytowania osób fizycznych

w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., który w swoich postanowieniach odwoływał się do kredytów indeksowanych kursem waluty obcej,

w tym (...). To zaś nie pozwala na uznanie, aby postanowienia dotyczące indeksacji były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron

w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości miała strona powodowa w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, jak pozwany ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie,

w jaki sposób pozwany pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta, co oznacza, że jej zapisy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego nie były uzgodnione indywidualnie z powódką w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – pierwszy do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz drugi do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Pierwszy z nich określono jako kurs kupna, a drugi – jako kurs sprzedaży (...). Jak wiadomo powszechnie, kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży, a że tak było zawsze w okresie wykonywania umowy stron potwierdza opisany powyżej sposób ustalania ich wysokości w pozwanym Banku. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio

z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego

w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty

i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem

w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. Najlepiej widać to na przykładzie, w którym spłata kredytu zaciągniętego

w walucie polskiej, a indeksowanego kursem waluty obcej, dokonywana byłaby tego samego dnia, w którym nastąpiła jego wypłata. Wypłacony w walucie polskiej kredyt zostałby w takim przykładzie przeliczony na walutę obcą według kursu niższego (jakim jest kurs kupna danej waluty), po czym, aby dokonać jego całkowitej spłaty (bez odsetek) tego samego dnia należałoby wpłacić środki w walucie polskiej w wysokości wyższej jednak niż wypłacone tytułem kredytu. Wysokość kredytu do spłaty stanowiłaby bowiem iloczyn kwoty kredytu przeliczonego na walutę obcą i kursu sprzedaży tej waluty, czyli kursu wyższego niż użyty do przeliczenia wysokości kredytu po wypłacie. Jak widać, różnica w tym zakresie nie wynika jedynie z wahań kursu danej waluty (skoro przeliczenia następują tego samego dnia), a jest jedynie wynikiem zastosowania spreadu, który staje się w ten sposób dodatkowym i – zważywszy, że umowy kredytowe zawierane są na dłuższy czas, zaś wahania kursu są elementem przewidywalnym w niewielkim stopniu - nieznanym bliżej co do wysokości przy zawieraniu umowy wynagrodzeniem (zyskiem) banku.

Jeżeli takim zapisom towarzyszy postanowienie, że wysokość kursu sprzedaży, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam bank, może to prowadzić do sytuacji, w której np. chcąc uchronić się przed niekorzystnymi skutkami wahań kursowych danej waluty, względnie dążąc do podwyższenia swojego zysku, bank będzie arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Ryzyko takie wzrasta, gdy w umowie nie zostaną sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorcy, jawiłyby się zatem jako rażąco naruszające interesy tego ostatniego. Narażałyby go bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania banku co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wszak wyłącznie od kursu waluty, do której waloryzowany jest kredyt, a którego wysokość zależy od woli banku.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi

w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą kredytobiorców, co dotyczy w szczególności

§ 2.2 i § 7.1 umowy, ale również innych zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej. Mechanizm indeksacji udzielonego kredytu został opisany § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy o kredyt nr KH/ (...) oraz § 2 pkt. 18, § 3 ust. 2, § 5 ust. 15 pkt. 2 i 4 oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.

Wylimitowanie tych postanowień i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powódowi w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjmując, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu

i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia

w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Zachodzi zatem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jak w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

Podsumowując, należy uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia, że umowa jest nieważna. Umowa istnieje i jest ważna, a jedynie postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji traktować należy jako niedozwolone. Dlatego na podstawie art. 189 k.p.c. oddalono powództwo o stwierdzenie nieważności umowy w całości (pkt. I wyroku). Strony umowy mają możliwość ustalenia treści stosunku prawnego, aby wyeliminować z niego klauzule abuzywne i kontynuować wykonywanie umowy w sposób prawidłowy. Nie było przy tym podstaw do uwzględnienia roszczenia opierającego się o sumę spłat w zakresie objętym pozwem, określoną w pkt. II żądań pozwu. Roszczenie to zostało sformułowane na wypadek uznania umowy za nieważną, którą Sąd ostatecznie uznał za ważną.

Oddaleniu podlegało również żądanie stwierdzenia nieważności postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy o kredyt nr KH/ (...) oraz § 2 pkt. 18, § 3 ust. 2, § 5 ust. 15 pkt. 2 i 4 oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. albowiem warunek umowy uznany za nieuczciwy należy co do zasady traktować tak, jakby nigdy nie został zastrzeżony i nie wywoływał skutków wobec konsumenta. Skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej), która prowadzić może do nieważności całej czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385 § 1 i § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia takiej sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli. Przywrócenie takiej sytuacji prawnej i faktycznej powodów jest natomiast możliwe z zastosowaniem art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez stwierdzenie bezskuteczności postanowień abuzywnych.

Powodom przysługiwało zatem roszczenie z tytułu nadpłaconych rat kapitałowo – odsetkowych kredytu, albowiem świadczenie z tego tytułu było nienależne. Podstawę dochodzonego roszczenia stanowią przepisy art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Powołane przepisy przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, iż świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia

po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.).

Pozwany nie zaprzeczył skutecznie twierdzeniu powodów (k. 14 v), że wartość, o którą suma pobranych przez niego środków przewyższała sumę środków jemu należnych, określonych na podstawie wykonanej przez stronę powodową symulacji kredytu, w okresie od 3.07.2008 r. do 3.07.2020 r. wynosiła 100.427,72 zł.

Wobec powyższego okoliczność ta jest bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej strony powodowej na gruncie zaświadczenia o spłatach dołączonego do pozwu ani zasięgania na tę okoliczność opinii biegłego.

Co prawda, pozwany kwestionował powództwo nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, jednak wyliczeniom tym nie przeciwstawił żadnych konkretnych wad, mimo że dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwnika. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach.

W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powodów należało uznać za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wysokość nadpłaty leży w sferze faktów. Wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń. Obowiązek przewidziany w art. 210 § 2 k.p.c. zmierza do zakreslenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.). W sytuacji, w której strona obciążona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich konkretnie się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez Sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej

o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jeżeli strona chce zaprzeczyć twierdzeniom strony przeciwnej o faktach, powinna uczynić to wyraźnie, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych

i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności. Ogólne zaprzeczenie pozwu z punktu widzenia procesowego jest nieskuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, a tego w sprawie

(w tym konkretnie zakresie) nie uczynił (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/2008, LexPolonica nr 2444586).

Sąd stwierdza więc, że kwota ta była zatem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy skutkujących nieważnością umowy) i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

W żadnym razie nie można uznać powodów – osób broniących się przed krzywdzącymi ich postanowieniami umowy kredytowej – za nadużywających swych praw w kontekście art. 5 k.c. To bank był stroną silniejszą kontraktu i to on sformułował postanowienia umowne, które okazały się być wadliwe.

Z tych przyczyn uwzględnieniu podlegało żądanie zapłaty sformułowane w pkt. IV. Pozwu (w zakresie ustalenia bezskuteczności postanowień) o czym Sąd orzekł na podstawie art. 385¹ § 1,2,3 k.c. i art. 189 k.p.c. oraz żądanie

zapłaty określone w pkt. V pozwu albowiem uznanie abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych było dla powodów podstawą prawną i faktyczną sformułowanego równolegle roszczenia o zapłatę.

Nienależne świadczenie zasądzono więc na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w punkcie I wyroku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.), zgodnie z żądaniem pozwu, mianowicie od dnia 26.02.2021 r. (z upływem ósmego dnia, po dniu doręczenia pozwu pozwanemu).

Strona powodowa w procesie, który za przedmiot ma ustalenie nieważności lub bezskuteczności czynności prawnej powinna skierować żądanie przeciwko wszystkim stronom danej czynności prawnej. Nie budzi także wątpliwości Sądu okoliczność, że pomiędzy współkredytobiorcami zachodzi współuczestnictwo jednolite konieczne w rozumieniu art. 73 § 2 k.p.c. Oznacza to, że stroną powodową powinni być jednocześnie wszyscy kredytobiorcy albowiem wyrok ma dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników. Jednocześnie w braku legitymacji po stronie czynnej lub biernej, Sąd nie może orzec o zasadności roszczenia poddanego jego badaniu i powinien brak ten uwzględnić z urzędu niezależnie od aktywności stron. Dlatego na podstawie art. 195 § 2 k.p.c. Sąd wezwał do udziału w sprawie w części dotyczącej żądania ustalenia w charakterze pozwanych B. J. (1) i K. J. wobec tego, że umowa początkowo była zawierana również z ich udziałem.

W pkt. III wyroku uznano, że jest on w stosunku do pozwanych B. J. (1) i K. J. zaoczny w części dotyczącej pkt. I lit. b, c oraz II lit. a, ponieważ strona dopozwana mimo skutecznego doręczenia pozwu (co nastąpiło w dniu 11.08.2021 r. w stosunku do B. J. i w dniu 18.08.2021 r. w stosunku do K. Z. J.) nie złożyła odpowiedzi na pozew mimo doręzonego zobowiązania oraz pouczenia co do jego ewentualnych skutków, a żadne twierdzenia powodów o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie nie budziły wątpliwości Sądu.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. Na koszty procesu po stronie powodowej składają się opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (5.400 zł). Łącznie daje to kwotę 6.417 zł.

sędzia Rafał Kubicki